

Sygn. akt III Pa 8/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2015r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Sędziowie:	SSO Bożena Beata Bielska SSO Monika Obrębska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 września 2015r. w O.

sprawy z powództwa Zarządu Dróg Powiatowych w P.

przeciwko H. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce

z dnia 8 grudnia 2014r. sygn. akt IV P-Pm 12/12

orzeka:

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.235zł (sześć tysięcy dwieście trzydzieści pięć złotych) brutto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.07.2011r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;
2. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. 2 w ten sposób, że koszty postępowania za I instancję między stronami wzajemnie znosi;
3. oddala apelację w pozostałym zakresie;
4. koszty postępowania za II instancję między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt III Pa 8/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 listopada 2011r. Zarząd Dróg Powiatowych w P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej H. B. kwoty 20.450zł. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 lipca 2011r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

Pozwana H. B. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2014r. Sąd Rejonowy powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.817zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd ustalił, że H. B. do dnia 31 maja 2011r. była zatrudniona w Zarządzie Dróg Powiatowych w P. na stanowisku głównej księgowej. Stosunek pracy łączący strony został rozwiązany za porozumieniem stron w związku z przejściem H. B. na emeryturę. Sąd ustalił też, że H. B. nie podejmowała samodzielnie żadnych decyzji merytorycznych w zakresie prowadzonych spraw pracowniczych. Kontrolowała jedynie poprawność decyzji podjętych przez Dyrektora (...) w P. pod względem finansowym. Sąd ustalił, że H. B. przedłożyła pracodawcy zeznania świadków oraz własne oświadczenie, które potwierdzały jej pracę w gospodarstwie rolnym rodziców. Decyzją z dnia 24 kwietnia 2011r. ówczesny Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w P. - K. S. przyznał H. B. nagrodę jubileuszową za 45 lat pracy w wysokości 400% wynagrodzenia miesięcznego brutto, zaliczając do stażu okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Nagrodę wypłacono H. B. w dwóch częściach, pierwszą w dniu 10 maja 2011r., a drugą w dniu 19 maja 2011r.

Sąd ustalił następnie, że po kontroli finansowej przeprowadzonej w Zarządzie Dróg Powiatowych w P. ustalono, iż nienależnie wypłacono H. B. nagrodę jubileuszową za 45 lat pracy. Sąd ustalił też, że bezpośrednio po otrzymaniu nagrody jubileuszowej za 45 lat pracy, H. B. przekazała środki finansowe pochodzące z nagrody jubileuszowej swoim wnukom w związku z ich Komunią Św. i chrzcinami. Część pieniędzy przeznaczyła na uiszczenie opłaty za studia starszego wnuka.

Z ustaleń Sądu wynikało też, że pismem z dnia 14 czerwca 2011r. pracodawca wezwał H. B. do złożenia dokumentów potwierdzających jej staż pracy oraz sposób jego wyliczenia. W odpowiedzi wskazała ona, iż dokumenty te znajdują się w jej aktach osobowych pracowniczych. W 1 lipca 2011r. pracodawca wezwał H. B. do wyrażenia zgody na potrącenie bezpodstawnie wypłaconej nagrody jubileuszowej z należnej jej odprawy emerytalnej. Uprawniona zgody tej nie wyraziła.

Zarząd Dróg Powiatowych w P. pismem z dnia 13 lipca 2011r. wezwał H. B. do zwrotu pobranej nagrody jubileuszowej w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma. W odpowiedzi na wezwanie, H. B. wskazała, iż żądanie pracodawcy jest bezpodstawne, gdyż w chwili przyznania jej owej nagrody podstawa faktyczna i prawna jej przyznania nie była kwestionowana.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd I instancji wskazał, że ogólną zasadę odpowiedzialności bezpodstawnie wzbogaconego stanowi art. 405 k.c., który mówi, iż kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Sąd zwrócił uwagę, że obowiązek zwrotu korzyści nie jest bezwzględny, a możliwość odstąpienia od niego reguluje art. 409 k.c. W myśl powołanego przepisu, obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu, przy czym ciężar dowodu faktów, na podstawie których twierdzi się, iż pracownik powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści, obciąża pracodawcę -vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 stycznia 2007r., II PK 138/06.

Definicję „świadczenia nienależnego” zawiera art. 410 § 2 k.c. Zgodnie z nim, świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Sąd zwrócił uwagę, że decyzję o przyznaniu pozwanej nagrody jubileuszowej podjął jednoosobowo sam dyrektor. Zdaniem Sądu by przypisać pozwanej odpowiedzialność odszkodowawczą, strona powodowa musiałaby wykazać - a nie tylko twierdzić, że pozwana działała ze świadomością, iż świadczenie jej się nie należy, a nadto, że składając w takiej świadomości wnioski o wypłatę, dążyła w ten sposób do wprowadzenia w błąd strony powodowej lub wręcz była z nią w zмовie. Tymczasem żaden element stanu faktycznego, zdaniem Sądu na takie działanie pozwanej nie wskazuje. Wręcz odwrotnie, skomplikowana sytuacja faktyczna i prawna, co do przysługiwania pozwanej tego świadczenia oraz jej zachowanie wyraźnie dowodzą, że pozwana była przekonana, iż świadczenie to jej przysługuje. Sąd uznał też, że nie bez znaczenia jest przy tym fakt, że poprzednia nagroda jubileuszowa została wypłacona pozwanej na podstawie tych samych dokumentów. Sąd przyjął też za wiarygodne wyjaśnienia pozwanej, że pieniądze uzyskane przez nią z nagrody jubileuszowej zostały przez nią rozdysponowane, w ten sposób, że w chwili, gdy pracodawca zażądał od niej zwrotu wypłaconego świadczenia, tj. w lipcu 2011 roku, nie była już w posiadaniu tych pieniędzy. Co więcej, nie liczyła się z koniecznością zwrotu owej nagrody, gdyż była przekonana, że świadczenie to jej się należy. Sąd wskazał też, że pracodawca nie udowodnił, że H. B. miała świadomość uzyskiwania nienależnych korzyści. Zdaniem Sądu I instancji pozwana H. B. nie powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskanego świadczenia. Za przyjęciem tej tezy przemawia fakt, iż ostatecznie to Dyrektor K. S. zweryfikował jej staż i wydał decyzję w przedmiocie przyznania nagrody. Pozwana, jako główna księgowa jedynie wykonała tę decyzję, kontrolując ją pod względem poprawności finansowej, nie ingerując w merytoryczne rozstrzygnięcia Dyrektora. Sytuacja ta, zdaniem Sądu byłaby odmienna, gdyby to właśnie H. B. była uprawniona do wydawania decyzji w przedmiocie przyznania nagród jubileuszowych pracownikom. Nie miała ona jednak takich kompetencji, co wynika z zakresu jej obowiązków na stanowisku głównej księgowej. Sąd wskazał, że istotnym jest, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 7 sierpnia 2001r. (I PKN 408/00, LEX nr 50350), pracownik ma prawo uważać, że świadczenie wypłacane przez pracodawcę posługującego się wyspecjalizowanymi służbami jest spełniane zasadnie i zgodnie z prawem, a więc nie musi liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu (art. 409 KC). W ocenie Sądu Rejonowego rozpoznającego niniejszą sprawę, tożsame założenia należy przyjąć w wypadku, gdy decyzje w tym zakresie podejmuje główny przełożony pracownika, kierujący zakładem pracy i występujący w jego imieniu. Po drugie Sąd podniósł, że sam fakt wykonywania przez pozwaną obowiązków tzw. kadrowej, nie świadczy automatycznie o tym, iż miała ona świadomość, że świadczenie przyznano jej nienależnie. H. B., jak sama wskazała, została pod koniec swojego okresu zatrudnienia u powoda zobowiązana do zajmowania się również sprawami pracowniczymi. Przywieziono jej teczki osobowe pracowników, które prowadziła dalej tak, jak czynili to jej poprzednicy i uważała to za prawidłowe. Niekwestionowanym jest, iż pozwana nie została przeszkolona w tym zakresie. Powód nie zatrudnił również żadnej innej osoby, która miałaby wiedzę konieczną do wykonywania tych obowiązków, a która mogłaby przeszkolić pozwaną lub choćby służyć jej na bieżąco konsultacją. Nie ma zatem wątpliwości, iż pozwana nie była biegłą w sprawach kadr, gdyż głównym jej zajęciem było prowadzenie księgowości.

Sąd zwrócił też uwagę, że nagroda jubileuszowa za 45 lat pracy, którą otrzymała pozwana H. B., choć co do zasady nie była świadczeniem należnym, to jednak nie w pełnej wysokości dochodzonej pozwem. Sąd doszedł do przekonania, że pozwanej świadczenie w części przysługiwało. Pracodawca bowiem sam potwierdził, że H. B. z chwilą rozwiązania stosunku pracy nabyła prawo do nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy, w wysokości 300% wynagrodzenia miesięcznego. Pełnomocnik powoda utrzymywał, że taką nagrodę pozwana otrzymała w dniu 20 marca 2006r., nie oznacza to jednak, że nagroda wypłacona w 2006r. niejako skonsumowała nagrodę należną po przepracowaniu kolejnego okresu uprawniającego pracownicę do następnej nagrody jubileuszowej. Oznacza to nie więcej niż tyle, że nagroda jubileuszowa za wcześniejszy okres nie powinna być w wysokości wypłaconej, lecz mniejszej, podobnie jak nagroda, którą wypłacono za 45 lat pracy.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając powyższy wyrok w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 405 k.c., art. 409k.c. w zw. z art. 410 k.c. przez przyjęcie, że powinność liczenia się ze zwrotem otrzymanego świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, w której bezpodstawnie wzbogacony obiektywnie winien się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści oznacza zarówno sytuację, w której wzbogacony wiedział, że korzyść mu się nie

należy, jak i sytuację, w której był on subiektywnie przekonany o tym, że korzyść mu się należy, chociaż na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien był się liczyć z obowiązkiem zwrotu, powinność liczenia się ze zwrotem otrzymanego świadczenia nienależnego wymaga wykazania, że wzbogacony poznał okoliczności bezpodstawnego wzbogacenia miał świadomość obowiązku zwrotu, odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ponosi osoba podejmująca decyzję o wypłacie środków, ustalenie świadczenia nienależnego/ bezpodstawnego wzbogacenia wymaga wykazania winy, złej wiary, odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ma charakter odszkodowawczy:

2. naruszenie przepisów art. 212 k.p.c. oraz art. 227k.p.c. przez nie wyjaśnienie wszystkich spornych okoliczności pomiędzy stronami mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, nie dokonanie wszechstronnej analizy stanu faktycznego sprawy.

Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na: przyjęciu jedynie na podstawie zeznań pozwanej, że nie jest już bezpodstawnie wzbogacona (niezwłocznie „rozdysponowała” całość otrzymanego świadczenia), przyjęciu jedynie na podstawie zeznań pozwanej, że miała ona

świadomość/przekonanie (brak złej wiary) prawidłowości przyznanego jej

świadczenia pieniężnego, przyjęciu jedynie na podstawie zeznań pozwanej, że ówczesny dyrektor podejmował samodzielnie decyzje o wypłacie świadczenia (sam zweryfikował dokumentację kadrową pozwanej i zdecydował o przyznaniu świadczenia), pominięciu zeznań świadków oraz złożonych dokumentów sprawie wskazujących na: długotnie wykonywanie obowiązków pracowniczych przez pozwaną, brak uprzednich kontroli co do wyliczenia wcześniejszej nagrody jubileuszowej, uczestnictwo pozwanej w procesie przyznania przedmiotowego świadczenia, brak konsultacji pozwanej z pracownikiem kadr Starostwa Powiatowego w P. co do prawidłowości naliczenia przyznanego świadczenia.

Powyższe błędy miały, zdaniem apelującego, istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ przyjęcie takiego ustalenia prowadziło do oddalenia powództwa,

3. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na uchybieniu zasadom logiki oraz doświadczenia życiowego oraz poczynienie dowolnych oraz wewnętrznie sprzecznych ustaleń, a w konsekwencji przyjęcie za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych zeznań pozwanej, nie dokonanie wszechstronnej oceny materiału dowodowego, w szczególności poprzez: wskazanie, że pozwana miała prawo przypuszczać, że pracodawca dysponuje wyspecjalizowanymi służbami podczas gdy ten sam sąd uznał, że takich służb nie było, co więcej również pozwana jako osoba wykonująca obowiązki kadrowe nie posiadała w tym zakresie odpowiedniej wiedzy, nieuwzględnienie treści zeznań świadków, złożonych dokumentów.

4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku i niewyjaśnienia w nim w sposób jasny i logiczny motywów przyjętego rozstrzygnięcia;

5. sprzeczność istotnych ustaleń sądu przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia z treścią zebranego w sprawie materiału polegająca na błędnym założeniu, że pozwana nie powinna była się liczyć z obowiązkiem zwrotu nienależnego świadczenia. Błąd ten miał istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem przyjęcie takiego ustalenia prowadziło do oddalenia powództwa.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, uwzględnienie powództwa w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, ale jedynie częściowo.

Strona powodowa wywodziła swe roszczenie z normy art. 410 § 2 k.c., zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Art. 405 k.c. stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Obowiązek zwrotu korzyści nie jest bezwzględny, a możliwość odstąpienia od niego reguluje art. 409 k.c, który stanowi, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż nagroda jubileuszowa za 45 lat pracy wypłacona pozwanej była co do zasady świadczeniem nienależnym. Powódka nie legitymowała się bowiem wymaganym 45-letnim okresem pracy. W myśl art. 1 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 20.07.1990r. o wliczaniu okresów pracy w gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy, do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy wlicza się pracownikowi także okresy prowadzenia indywidualnego gospodarstwa rolnego lub pracy w takim gospodarstwie, prowadzonym przez współmałżonka oraz przypadające przez dniem 1.01.1983r. okresy pracy po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców lub teściów, poprzedzające objęcie tego gospodarstwa i rozpoczęcie jego prowadzenia osobiście lub wraz ze współmałżonkiem. W przedmiotowej sprawie, co bezsporne, pozwana po okresie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 25.06.1965r. do 25.04.1971r. nie objęła tego gospodarstwa i nie prowadziła go samodzielnie bądź wraz ze współmałżonkiem. Nie może budzić wątpliwości, że powyższe spowodowało powstanie po stronie pracodawcy roszczenia kondykcijnego (art. 410 § 2 k.c.), którego treścią jest obowiązek dokonania świadczenia zwrotnego, a celem zwrócenie zubożonemu tego, co świadczył na rzecz wzbogaconego.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelacyjnych stwierdzić należy, że na uwzględnienie zasługuje przede wszystkim zarzut błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania w przedmiotowej sprawie art. 405k.c. i 409k.c. w zw. z art. 410k.c. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko, że przepis art. 409 k.c. nie wymaga istnienia braku świadomości obowiązku zwrotu rozumianego jako okoliczność mentalna, ale ujmuje tę przesłankę w ściśle zobiektywizowany sposób. Mianowicie dla przyjęcia „powinności świadomości obowiązku” zwrotu po stronie wzbogaconego wystarczy tylko wykazanie przez zubożonego takich okoliczności wzbogacenia, o których wiedza powstaje przy zachowaniu należytej staranności, a które w typowym przypadku u przeciętnego człowieka spowodować powinny powstanie świadomości obowiązku zwrotu. Nie jest natomiast konieczne udowodnienie ani tego, że okoliczności te wzbogacony w rzeczywistości poznał, ani że świadomość obowiązku ostatecznie powstała u wzbogaconego. Podkreślić należy, że powinność przewidywania obowiązku zwrotu jest ujęta szeroko. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2010r. powinność, o której mowa w art. 409 k.c. oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu" (teza 1; II PK 246/09, LEX nr 574533). Z kolei jak wskazał SN w wyroku z dnia 20 czerwca 2012r. „Dokonanie prawidłowej oceny w tym zakresie nie polega wprawdzie wyłącznie na ustalaniu faktów, lecz stanowi kwestię prawną. Niemniej ocena taka musi przyjmować za podstawę istotne okoliczności faktyczne, których ustalenie możliwe jest co do zasady w oparciu o konkretne twierdzenia strony i dowody przywołane na poparcie tych twierdzeń" (I CNP 76/11, LEX nr 1216831).

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy zgodzić należy się z apelującym, że błędnym było założenie Sądu I instancji, że powinność liczenia się ze zwrotem otrzymanego nienależnego świadczenia wymaga analizy subiektywnej świadomości pozwanej oraz jej dobrej czy złej wiary w tym zakresie. Za błędne, w kontekście cytowanych wyżej przepisów art. 405 k.c. i 409 k.c., uznać też należy założenia Sądu Rejonowego, że to strona powodowa obowiązana była wykazać, że pozwana działała ze świadomością, iż świadczenie się jej nie należy, a nadto, że składając

wniosek o nagrodę dążyła w ten sposób do wprowadzenia w błąd strony powodowej. Za zupełnie chybione, w kontekście przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu uznać należy też twierdzenia Sądu Rejonowego, że „jeżeli nawet pozwana wnioskowała o wypłatę konkretnego świadczenia pieniężnego, to odpowiedzialność na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu powinni ponosić pracownicy, którzy podejmowali decyzje w tym zakresie, o ile oczywiście można im przypisać winę” – vide k. 6 pisemnego uzasadnienia wyroku.

Sąd Okręgowy podziela w pełni stanowisko apelującego, że powódka winna obiektywnie liczyć się z obowiązkiem zwrotu nienależnego świadczenia. Nawet gdyby przyjąć za Sądem Rejonowym, że pozwana była subiektywnie przekonana, że nagroda jubileuszowa za 45 lat pracy jej się należy, to niewątpliwe, na podstawie okoliczności przedmiotowej sprawy obiektywnie powinna się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu. Wskazują na to przede wszystkim takie okoliczności jak wieloletnie doświadczenie pozwanej jako księgowej i kadrowej. Nawet, jeśli to nie pozwana ostatecznie decydowała o przyznaniu jej nagrody jubileuszowej, z racji zajmowanego stanowiska i pełnionych obowiązków winna zachować należyłą staranność i zapoznać się z przepisami dotyczącymi możliwości zaliczania do uprawnień pracowniczych okresów pacy w gospodarstwie rolnym, które zdaniem Sądu nie budzą żadnych wątpliwości interpretacyjnych.

W kontekście cytowanego wyżej art. 409 k.c., wobec przyjęcia, że pozwana obiektywnie winna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu nagrody jubileuszowej, tak naprawdę bezprzedmiotowe okazały się ustalenia czy wzbogacona wyzbyła się uzyskanych korzyści lub je zużyła. Niemniej jednak rację ma skarżący, że ciężar dowodu zużycia lub utraty korzyści spoczywa na wzbogaconym. Tymczasem Sąd Rejonowy w tym zakresie oparł się na nie popartych żadnymi dowodami twierdzeniami pozwanej o niezwłocznym rozdysponowaniu całości otrzymanego świadczenia.

Niezależnie od powyższych ustaleń, w przekonaniu Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że nie cała kwota przyznana powódce tytułem nagrody jubileuszowej za 45- lat pracy była świadczeniem nienależnym. Jak wskazano wyżej staż pracy pozwanej nie uzasadniał przyznania jej nagrody za 45 lat pracy, uzasadniał jednak przyznanie jej nagrody za 40 lat pracy. Powód już w pozwie sam przyznał, że zgodnie z § 8 ust. 8 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 marca 2009r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych w związku z art. 38 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 21 listopada 2008r. o pracownikach samorządowych, H. B. z chwilą rozwiązania stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę nabyła prawo do nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy, w wysokości 300% wynagrodzenia miesięcznego. Twierdzenia powoda, że powódka taką nagrodę formalnie otrzymała w dniu 20 marca 2006r. nie może być argumentem do żądania zwrotu całej kwoty. Nie może budzić wątpliwości, że nagroda jubileuszowa wypłacona w 2006 roku za 40 lat pracy (z błędnym uwzględnieniem okresu pracy w gospodarstwie rolnym) winna być wypłacona w kwocie odpowiadającej 35 – letniemu stażowi pracy. Fakt, iż nagroda jubileuszowa przyznana powódce w 2006r. została wypłacona w wyższej niż należna wysokości pozostawał jednak poza rozważą Sądu w przedmiotowej sprawie, gdyż wykraczały poza zakres przedmiotowego powództwa.

Reasumując powyższe Sąd uznał, że świadczeniem nienależnym, które pozwana jest zobowiązana zwrócić powodowi jest jedynie kwota jednomiesięcznego wynagrodzenia brutto tj. kwota 6.235zł., stanowiąca różnicę pomiędzy wysokością nagrody jubileuszowej za 45 lat pracy w wysokości 400 % miesięcznego wynagrodzenia, a wysokością nagrody za 40 lat pracy w wysokości 300 % wynagrodzenia – która niewątpliwie pozwanej przysługiwała. Stąd Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo apelację i zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w pkt. 1 w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.235zł. brutto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.07.2011r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Konsekwencją częściowego uwzględnienia powództwa była konieczność zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania. W tym zakresie wobec częściowego tylko uwzględnienia żądania Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 2 i koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł. Apelację w pozostałym zakresie jako bezzasadną Sąd oddalił. O kosztach postępowania za II instancję Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. wobec jedynie częściowego uwzględnienia apelacji.